

INFORMACJA PRASOWA

Co czeka branżę transportową po wejściu ustawy o płacy minimalnej?

Eksperci oceniają, że wejście w życie nowelizacji o minimalnym wynagrodzeniu nie spowoduje wstrząsu w branży transportowej. Jednak wzrost płacy minimalnej i zmiany zapisane w ustawie odbiją się na wysokości wypłacanych wynagrodzeń.

Z dniem 1 stycznia 2017r. weszła w życie nowelizacja ustawy o minimalnym wynagrodzeniu, która przewiduje, że minimalne wynagrodzenie wzrasta o 8,1% i wynosi obecnie 2000 zł brutto. Zmiana dotyczy również zmiany godzinowej płacy minimalnej, która została ustalona na poziomie 13 zł brutto. To właśnie ta druga kwestia budziła od dawna najwięcej emocji w branży transportowej.

Od kilku miesięcy trwają spekulacje na temat skutków wprowadzanych zmian. Toczą się one również wewnątrz branży transportowej. A ta nie jest jednorodna pod względem sposobu wynagradzania kierowców. Część przedsiębiorstw transportowych preferuje rozliczenia oparte na umowach o pracę. Tutaj największą zmianą, oprócz wzrostu wynagrodzenia minimalnego, jest wykluczenie z niego dodatku do wynagrodzenia za pracę w porze nocnej, co przy specyfice zawodu kierowcy może stanowić znaczną różnicę w poziomie wynagrodzenia, od 180 do 300 zł w odniesieniu do wypłat z roku 2016. Firmy preferujące rozliczenia oparte na umowach zleceniu, również muszą się przygotować na wzrost wysokości wypłat. Czy jednak te zmiany drastycznie wpłyną na poziom cen w branży transportowej? Czy polski rynek przewoźników czeka redukcje zatrudnienia?

„Według naszych analiz, średnia pensja kierowców, uwzględniająca diety i ryczałty, oscyluje wokół 5 - 6 tysięcy zł netto. Branża od dłuższego czasu boryka się z problemami kadrowymi i poszukiwaniem nowych pracowników. Jestem przekonany, że wzrost płacy minimalnej nie spowoduje znaczącego, a nawet niewielkiego spadku zatrudnienia w branży. Jest jednak zbyt wcześnie, aby wyrokować, czy branża sama upora się z dodatkowymi obciążeniami, czy przerzuci koszty z nimi związane na swoich klientów. Wówczas skutkowałoby to zmianami w cenach usług transportowych.” – mówi Łukasz Włoch, ekspert OCRK. I dodaje – „Myślę, że trzeba będzie poczekać na reakcję przedsiębiorstw transportowych, bo kwestia wynagrodzeń to nie jedyne wyzwanie jakie stoi przed branżą w tym roku. Na 2017 rok zapowiedziane są między innymi zmiany w ustawie o transporcie drogowym”.

Eksperci OCRK oceniają, że wprowadzenie zmian w ustawie o płacy minimalnej będzie pogłębiało funkcjonujący już trend przechodzenia przedsiębiorstw z umów zleceń na umowę o pracę. Ta druga forma staje się coraz efektywniejsza zarówno z punktu widzenia pracowników, jak również samych pracodawców.